

*Sygn. akt: I ACa 602/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

|                        |  |
|------------------------|--|
| <b>Przewodniczący:</b> | <b>SSA Małgorzata Stanek (spr.)</b>                            |
| <b>Sędziowie:</b>      | <b>SA Hanna Rojewska</b><br><b>SO del. Krystyna Golinowska</b> |
| Protokolant:           | stażysta Agata Józwiak   |

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. (1)**

przeciwko **M. K. (2)**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 13 lutego 2013 r. sygn. akt I C 863/12

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego w postępowaniu apelacyjnym.**

*Sygn. akt I ACa 602/13*

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 13 lutego 2013r. w sprawie z powództwa M. K. (1) przeciwko M. K. (2) o zapłatę, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił powództwo i nie obciążył powódki kosztami procesu.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że strony zamieszkały wspólnie w 1985r. w mieszkaniu powódki położonym w B. na Osiedlu (...). Powódka od 1978r. była zatrudniona w (...) Przedsiębiorstwie (...) w B., jako wydawca magazynowy. Po pewnym czasie pozwany również podjął pracę w tym przedsiębiorstwie.

W 1990r. przedsiębiorstwo rozwiązało ze stronami stosunki pracy z przyczyn ekonomicznych. Powódka pracowała potem jako sprzedawca, barmanka, opiekunka dzieci. Pozwany pracował jako kierownik robót w firmie hydraulicznej oraz grał w zespole muzycznym na imprezach okolicznościowych. Jeździł również w celach handlowych na Węgry i do Rosji. W 1995r. strony zaczęły wyjeżdżać do pracy sezonowej w Niemczech przy zbiorach w rolnictwie. Pozwany przebywał w Niemczech w celach zarobkowych

w szczególności wskazanych przez Sąd I instancji w treści uzasadnienia kwestionowanego wyroku okresach, na przestrzeni od czerwca 1995r. do kwietnia 1998r. Powódka również przebywała w Niemczech w związku ze świadczeniem pracy w szczególności powołanych okresach, na przestrzeni od października 1995r. do października 2001r.

W połowie lat 90-tych ubiegłego wieku pozwany założył własną działalność gospodarczą pod nazwą (...). Siedzibą działalności było mieszkanie powódki. Zdarzało się, że powódka odbierała telefony związane z działalnością prowadzoną przez pozwanego. Pierwsze narzędzia, tj. używany młot udarowy i wiertarkę pozwany otrzymał w prezencie od właścicieli gospodarstwa rolnego

w Niemczech, w którym pracował. Dla potrzeb działalności kupił też w Niemczech uszkodzony w wyniku wypadku samochód osobowy F. (...) za kwotę 1.700 marek. Samochód został naprawiony w Polsce i zarejestrowany na nazwisko pozwanego. W okresie poprzedzającym nabycie pojazdu strony przebywały w Niemczech w celach zarobkowych. Pozwany uzyskał wówczas wynagrodzenie w kwocie około 2.500 marek. Po zdobyciu przez córkę powódki prawa jazdy pozwany nie zezwalał jej na użytkowanie tego pojazdu. Działalność gospodarczą prowadzoną przez pozwanego systematycznie rozwijała się, ze względu na stosowanie nowoczesnych technologii, które pozwany zaobserwował w Niemczech, dużą pracowitość pozwanego oraz jego solidność i rzetelność. Pozwany odbywał szkolenia z zakresu stosowania nowoczesnych technologii w Szwecji. Od 1997r. pozwany zaczął być płatnikiem podatku VAT i korzystać z usług księgowej. Wcześniej sam zajmował się prowadzeniem dokumentacji związanej z działalnością gospodarczą. Sporadycznie pomagała mu w tym powódka. Pozwany zatrudniał kilku pracowników, w tym obu swoich synów. Zaczął wykonywać usługi na dużych budowach jako podwykonawca. Ze względu na rozwój własnej działalności przestał wyjeżdżać do pracy w Niemczech oraz grać w zespole muzycznym. Przeniósł siedzibę działalności do wynajętego lokalu, znajdującego się w piwnicach bloku, w którym znajduje się mieszkanie powódki. W latach 2002r. - 2005r. przychody z działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego wynosiły odpowiednio: 462.669,33 zł (2002r.), 458.419,48 zł (2003r.), 627.615,85 zł (2004r.) oraz 607.733,01 zł (2005r.), natomiast dochody kształtowały się następująco: 65.448,90 zł (2002r.), 1.4684,95 zł (2003r.), 99.513,67 zł (2004r.) oraz 44.053,68 zł (2005r.).

Powódka również przestała wyjeżdżać do pracy sezonowej w Niemczech. Pracowała jako sprzedawca bądź pozostawała bez pracy. Jej wynagrodzenie za pracę było niskie.

W okresie od dnia 19 lutego 2007r. do dnia 18 sierpnia 2007r. powódka odbyła przygotowanie zawodowe na stanowisku sprzedawcy.

W dniu 4 lipca 2008r. pozwany zawarł ze Starostą (...) umowę

o odbywanie przez powódkę jako osobę bezrobotną przygotowania zawodowego na stanowisku pracownika gospodarczego w okresie od dnia 10 lipca 2007r. do dnia 9 stycznia 2009r. Natomiast w okresie od 10 stycznia 2009r. do dnia 19 lutego 2010r. powódka była zatrudniona przez pozwanego na stanowisku pracownika gospodarczego. W 2010r. powódka zaczęła ponownie wyjeżdżać do okresowej pracy w Niemczech, polegającej na świadczeniu usług opiekuńczych i uzyskiwała wynagrodzenie w wysokości 800 euro miesięcznie. Od dnia 22 października 2012r. jest zatrudniona na czas nieokreślony za wynagrodzeniem w kwocie 1.000 euro miesięcznie. Strony pozostawały faktycznie we wspólnym pożyciu. Powódka zajmowała się prowadzeniem domu, zakupami żywności i środków czystości oraz opłacaniem rachunków za mieszkanie. Otrzymywała od pozwanego na ten cel niezbędne środki finansowe. W mieszkaniu powódki zostały przeprowadzone remonty, m. in. zostały założone podłogi z paneli, założone płytki ceramiczne, wymieniona stolarka drzwiowa za kwotę 3.300 zł oraz stolarka okienna i parapety za kwotę 1.280 zł. Zostały wykonane szafy wnękowe oraz zakupiono nowe meble, telewizor i odtwarzacz DVD. Remonty mieszkania i zakup nowego wyposażenia sfinansował pozwany. Powódka kupiła z własnych środków meble do kuchni.

W dniu 23 lipca 2003r. pozwany kupił samodzielny lokal mieszkalny położony

w B., na Osiedlu (...) w budynku wielomieszkaniowym nr (...), oznaczony jako mieszkanie nr (...), o powierzchni 57,86 m<sup>2</sup> wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej wynoszącym (...), za cenę w kwocie 40.000 zł. Zaś w dniu 9 grudnia 2005r. pozwany kupił samodzielny lokal mieszkalny położony w B., na Osiedlu (...) w budynku wielomieszkaniowym nr (...), oznaczony jako mieszkanie nr (...),

o powierzchni użytkowej 62,22 m<sup>2</sup> wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej wynoszącym (...), za cenę w kwocie 40.000 zł. W obu lokalach mieszkają synowie pozwanego ze swoimi rodzinami. Środki na zakup lokali pochodziły z dochodów uzyskanych przez pozwanego z prowadzonej działalności gospodarczej.

Pozwany jest właścicielem zabudowanej nieruchomości rolnej, położonej w A., A. i J., oznaczonej w ewidencji gruntów numerami działek: (...), o powierzchni 11,4720 ha. Własność nieruchomości nabył na podstawie umowy przekazania własności i posiadania gospodarstw rolnego z dnia 17 marca 1982r. oraz na podstawie umowy o podział majątku wspólnego z dnia 9 maja 2011r.

W dniu 20 października 2010r. pozwany otrzymał pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego o powierzchni zabudowy 109,15 m<sup>2</sup>, powierzchni użytkowej 121,91 m<sup>2</sup> oraz kubaturze 644,20 m<sup>3</sup>, w miejscowości A. nr (...) na działce nr (...). Budowa rozpoczęła się w maju 2010r. wykonaniem wykopów pod ławy fundamentowe. Jej kolejne etapy przebiegały następująco: 6.04.2011r. - ściany zewnętrzne i wewnętrzne do poziomu „0”, 23.05.2011r. - mury zewnętrzne i wewnętrzne do poziomu stropu, 6.06.2011r. - zbrojenie stropu, 15.06.2011r. - ściany zewnętrzne do poziomu więźby dachowej, 29.06.2011r. - więźba dachowa, 6.07.2011r. - poszycie dachu, 10.08.2011r. - okna i drzwi zewnętrzne, instalacja elektryczna podtynkowa, 8.09.2011r. - roboty wykończeniowe, 23.02.2012r. zakończenie robót budowlano -montażowych. W dniu 19 marca 2012r. Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego przyjął zawiadomienie o zakończeniu budowy i nie zgłosił sprzeciwu w sprawie przystąpienia do użytkowania obiektu. Czynnościami organizacyjnymi związanymi z budową domu zajmował się wyłącznie pozwany. Dom nie jest jeszcze całkowicie wykończony. W dniu 23 maja 2011r. pozwany sprzedał niezabudowaną nieruchomość położoną w A., oznaczoną numerem działki (...), o powierzchni 0,7280 ha za kwotę 109.200 zł. Własność nieruchomości nabył na podstawie umowy o podział majątku wspólnego zawartej w dniu 6 maja 2011r. Kwotę uzyskaną ze sprzedaży przeznaczył na budowę domu.

W czerwcu 2011r., podczas pobytu powódki Niemcezech, pozwany wyprowadził się z jej mieszkania. Relacje między stronami nie układały się już od pewnego czasu. Dochodziło do konfliktów na tle utrzymania wspólnego gospodarstwa domowego i wyjazdów powódki do pracy w Niemcezech, którym pozwany się sprzeciwiał. Pozwany kilka razy wyprowadzał się z mieszkania powódki na pewien czas.

W dniach 18 listopada 2011r. oraz 8 grudnia 2011r. pozwany zawarł z Bankiem (...) S.A. Oddział w Ł. umowy kredytów bankowych. Stan zadłużenia na dzień 31 grudnia 2011r. wynosił 65 232,20 zł.

Pozwany posiada kredyt w rachunku biznes partner prowadzonym przez Bank (...) w B.. Stan zadłużenia na dzień 31 grudnia 2011r. wynosił 65 562,71 zł.

W dacie 31 grudnia 2011r. pozwany posiadał wymagalne zadłużenie wobec (...) Sp. z o.o. w B. w kwocie 108.381,13 zł.

Środki z powyższych kredytów zostały częściowo wykorzystane na budowę domu pozwanego w A.. Kredyt udzielony przez Bank (...) został spłacony po otrzymaniu przez pozwanego dotacji na cele związane z ochroną środowiska. Zadłużenie pozwanego wobec (...) Sp. z o.o. w B. wynosi nadal około 100.000 zł. Zadłużenie wobec Banku (...) S.A. wynosi obecnie około 64.000 zł. Pozwanemu przysługują wymagalne należności od klientów w kwocie około 15.000 – 20.000 zł.

Ewidencja środków trwałych związanych z działalnością gospodarczą prowadzoną przez pozwanego obejmuje następujące składniki: gwintownicę nabytą 28.08.2007r., spawarkę nabytą 27.03.2008r., młot udarowo - obrotowy nabyty 26.09.2008r., pilarkę spalinową nabytą 29.03.2010r., młotkowiartarkę nabytą 30.06.2010r., wkrętarckę

akumulatorową nabytą 3.07.2010r., młot do kucia nabyty 3.07.2010r., piłę (...) nabytą 30.09.2010r., giętarkę ręczną nabytą 30.09.2010r., wózek nabyty 20.10.2010r., młot udarowy(...)nabyty 22.03.2011r., samochód P. (...) nr rej. (...) nabyty 7.04.2005r., młot udarowo -obrotowy (...) nabyty 11.04.2007r., młot udarowo - obrotowy(...)nabyty 11.06.2007r., samochód ciężarowy O.nr rej. (...) nabyty 25.04.2007r., młotowiertarkę nabytą 14.11.2007r., młot udarowo - obrotowy (...) nabyty 26.09.2008r., młot udarowo -obrotowy(...) nabyty 2.07.2008r., gwintownicę R. nabytą 11.07.2008r., (...) nr rej. (...) nabyty 20.12.2008r., komputer z wyposażeniem nabyty 12.12.2008r., wiertnicę R. 170 nabytą 6.08.2009r.

W Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w B. na nazwisko pozwanego zostały zarejestrowane następujące pojazdy: M. (...), nr rej. (...) w dniu 23.11.1998r., V. (...) nr rej. (...) w dniu 29.04.2009r., O. (...), nr rej. (...) w dniu 31.07.2007r. oraz P. (...) nr rej (...) w dniu 28.04.2005r.

Od grudnia 2010r. pozwany użytkuje samochód osobowy marki H. na podstawie umowy leasingu. Samochód stanowi własność banku. We wrześniu 2012r. pozwany zawarł z synem B. K. umowę sprzedaży samochodu osobowego marki V. (...), rok produkcji 2001r. za kwotę 12.000 zł, uiszczaną w miesięcznych ratach poczynając od stycznia 2011r.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy oddalił powództwo, stwierdzając jego bezzasadność, gdyż uznał, że konkubinaty jest związkiem faktycznym, a nie prawnym

i z samego faktu swojego istnienia nie wywołuje żadnych skutków prawnomajątkowych, w szczególności co do powstania katalogu wspólności praw do rzeczy nabytych w czasie jego trwania przez obojga partnerów lub przez jednego z nich. Ze względu na konstytucyjną zasadę ochrony małżeństwa oraz brak podstaw do uznania braku regulacji prawnej związków pozamałżeńskich za lukę w prawie, niedopuszczalne jest stosowanie unormowań z zakresu prawa małżeńskiego (w tym wspólności majątkowej i podziału dorobku), nawet w drodze analogii, do innych niż małżeństwo stosunków cechujących się istnieniem więzi osobisto- majątkowych. Rozliczenie majątkowe po ustaniu faktycznego związku osobisto

- majątkowego następuje na podstawie przepisów kodeksu cywilnego odpowiednich do ustalonej, konkretnej postaci i treści stosunków ukształtowanych w danym związku. Powołując się na obszerne, utrwalone i niemal jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy uznał zatem, że do rozliczenia konkubinatu, w tym nakładów dokonanych przez konkubentów na majątek jednego z nich, mają zastosowanie przepisy art. 405 i następne k.c., chyba że szczególne okoliczności faktyczne sprawy wskazują na istnienie innej podstawy prawnej tych rozliczeń. Powódka sama zresztą wskazała przepis art. 405 kc. jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia. Tymczasem przesłanką powstania roszczenia na tej podstawie prawnej jest wykazanie uzyskania przez jednego z byłych partnerów faktycznego związku korzyści majątkowej bez podstawy prawnej, tj. wystąpienia przesunięcia majątkowego w okolicznościach, w których wzbogaconemu i zubożonemu nie przysługują żadne szczególne uprawnienia do wkraczania w sferę stosunków majątkowych.

Jednak po dokonaniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka nie wykazała, aby nabycie przez pozwanego w okresie konkubinatu składników majątkowych w postaci samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w B., na Osiedlu (...) w budynku wielomieszkaniowym nr (...), samodzielnego lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w B., na Osiedlu (...) w budynku wielomieszkaniowym nr (...), samochodów służących do prowadzenia działalności gospodarczej oraz poczynienie nakładów na nieruchomości pozwanego położoną w A. nr (...)w postaci budowy budynku mieszkalnego do etapu wykonania więźby dachowej, odbyło się kosztem jakichkolwiek przesunięć majątkowych między majątkami stron. Przeciwnie z poczynionych ustaleń wynika, że nabycie wszystkich wymienionych składników majątkowych nastąpiło ze środków majątku pozwanego, tj. dochodów

z działalności gospodarczej prowadzonej osobiście przez pozwanego, sprzedaży nieruchomości pozwanego, położonej w A., oznaczonej numerem działki (...),

o powierzchni 0,7280 ha oraz środków uzyskanych na podstawie kredytów i pożyczek

w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Dodatkowo Sąd Okręgowy podkreślił, że dochody z działalności gospodarczej prowadzonej przez pozwanego w latach 2002

- 2005r. wyniosły łącznie 223.701,20 zł i z pewnością pozwalały na nabycie obu lokali mieszkalnych za łączną kwotę 80.000 zł oraz samochodu P. (...) nr rej (...), zarejestrowanego w dniu 28 kwietnia 2005r. Niewątpliwie również pozwany osiągając dochody na takim bądź zbliżonym poziomie w kolejnych latach, a zatem posiadał niezbędne środki na nabycie kolejnych trzech pojazdów to jest O. (...), nr rej. (...) (zarejestrowanego w dniu 31.07.2007r.), V.nr rej. (...) (zarejestrowanego w dniu 29.04.2009r.) oraz samochodu marki V. (...), wyprodukowanego w 2001r. Natomiast co do nakładów poczynionych na nieruchomości pozwanego położoną w A., Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w okresie ich realizowania, pozwany oprócz bieżących dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej, posiadał środki ze sprzedaży nieruchomości położonej w A. w kwocie 109.200 zł, środki z kredytu w rachunku biznes partner prowadzonym przez Bank (...) w B. w kwocie ok. 65.562,71 zł, według stanu na dzień 31 grudnia 2011r. oraz środki z tytułu niezapłaconych należności na rzecz (...) Sp. z o.o.

w B. w kwocie 108.381,13 zł, według stanu na dzień 31 grudnia 2011r.

W efekcie wskazane środki z pewnością były wystarczające do realizacji przedsięwzięcia

w postaci wzniesienia budynku mieszkalnego w części obejmującej fundamenty, ściany, stropy i więźbę dachową.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że w okresie nabywania przez pozwanego składników majątkowych, stanowiących podstawę niniejszego roszczenia, powódka nie miała stałego zatrudnienia oraz dochodów. Podejmowała dorywcze prace jako sprzedawca bądź opiekunka dzieci, uzyskując niskie wynagrodzenie. Zdarzało się, że nie miała pracy, pozostając na utrzymaniu pozwanego. W 2010r. zaczęła ponownie wyjeżdżać do okresowej pracy w Niemczech polegającej na świadczeniu usług opiekuńczych. W konsekwencji uzyskiwane okresowo dochody w kwocie około 800 euro miesięcznie, przy uwzględnieniu zwiększonych kosztów utrzymania za granicą, z pewnością nie pozwalały powódce na ewentualne poczynienie nakładów na budowę budynku mieszkalnego na nieruchomości stanowiącej własność pozwanego. Ponadto relacje stron nie układały się już wówczas prawidłowo, a związek znajdował się w początkowej fazie rozpadu, co tym bardziej deprecjonuje twierdzenia powódki. Tym bardziej, że powódka nie udowodniła również

– w ocenie Sądu Okręgowego - żeby czyniła jakiegokolwiek starania organizacyjne przy budowie przedmiotowego budynku mieszkalnego na nieruchomości pozwanego,

a w szczególności aby starania te uniemożliwiły jej pozyskanie własnych dochodów.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok apelacją w części, tj. w zakresie punktu 1, zarzucając obrazę art. 233 § 1 kpc, poprzez nieobiektywną – zdaniem apelującej – ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak wszechstronnego rozważenia zeznań świadków, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę kwestionowanego rozstrzygnięcia, polegający na bezpodstawnym stwierdzeniu, że powódka w żaden sposób nie partycypowała w tworzeniu wspólnego majątku stron, co skutkowało oddaleniem powództwa.

Nadto skarżąca podniosła zarzut obrazę art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę kwestionowanego wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa zgodnie z żądaniem pozwu, a także o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie o uchylenie kwestionowanego wyroku

i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty obrazę zarówno prawa procesowego, jak i w istocie prawa materialnego są chybione. Wbrew stanowisku powódki Sąd I instancji dokonał bowiem wnikliwej i wyczerpującej, logicznie uzasadnionej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, na podstawie którego poczynił obszerne

i rzeczowe –ważkie z punktu widzenia istoty sprawy - ustalenia faktyczne, z których jednoznacznie wynika, że przedmiotowa działalność gospodarcza pozwanego w postaci przedsiębiorstwa instalatorskiego była prowadzona wyłącznie przez pozwanego i nabyty przez niego przez lata majątek powstał bez udziału powódki. W tym kontekście szczególnie nieuzasadniony jest zarzut nieobiektywnej, wybiórczej oceny zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, gdyż Sąd I instancji poddał osobowe źródła dowodowe bardzo wnikliwej i wyczerpującej, a przy tym krytycznej ocenie, precyzyjnie wskazując, które depozycje uznał za wiarygodne, a którym, w jakim zakresie i dlaczego odmówił wiarygodności i mocy dowodowej (k. 279 – 280, tj. str. 11 - 13 uzasadnienia), zgodnie z wymogami art. 328 § 2 kpc.

Poza tym Sąd I instancji celnie podniósł, że powódka nigdy nie dysponowała dochodami z rzeczowej działalności gospodarczej, nie wyrażała sprzeciwu, czy choćby dezaprobaty wobec poszczególnych inwestycji pozwanego – zakupu poszczególnych nieruchomości i to w istocie na rzecz osób trzecich, budowy domu na gruncie pozwanego, zaciąganiu poszczególnych zobowiązań kredytowych, nie była stroną zaciąganych wyłącznie przez pozwanego kredytów, a także nie orientowała się w przedmiocie prowadzonej przez pozwanego działalności, nie znała choćby poszczególnych składników majątkowych tego przedsiębiorstwa, co bez wątpienia – choćby w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, niezależnie od treści zeznań konkretnych świadków oraz dokonanej na ich podstawie oceny przez Sądu Okręgowy – deprecjonuje twierdzenia i zarzuty powódki. Jest bowiem nieprawdopodobne, żeby na przestrzeni tak długiego okresu czasu (25 lat konkubinatu stron) powódka nie reagowała w żaden sposób wobec indywidualnych decyzji pozwanego, gdyby faktycznie współpracowała z nim i współtworzyła wspólny majątek. Nawet gdyby hipotetycznie założyć, że taki stan rzeczy mógł mieć początkowo (na etapie rozkręcania przedmiotowej działalności gospodarczej) miejsce, to bez wątpienia musiałby on ulec z biegiem czasu zmianie, względnie powódka podjęłaby categoryczne działania w celu uregulowania sytuacji, w której partycypowałyby w tworzeniu wspólnego majątku, którym jednocześnie nie mogłaby w żaden sposób dysponować.

Twierdzenia i zarzuty apelującej są tym bardziej gołosłowne, że realne dochody powódki nie dają podstaw do przyjęcia, że mogła ona we wskazanym okresie rzeczywiście przyczynić się w jakikolwiek sposób do powstania majątku pozwanego,

a zatem iż czyniła de facto nakłady na rzecz (cudzego) majątku pozwanego kosztem własnego. Szczególnie, że powódka podejmowała tylko różnego rodzaju prace okresowe

i dorywcze, przejściowo pracowała nawet u pozwanego w ramach umowy aktywizacyjnej osób bezrobotnych, wreszcie wyjeżdżała do pracy do Niemiec, gdzie uzyskiwała ostatnio wynagrodzenie na poziomie 800, a następnie 1.000 Euro, co - przy uwzględnieniu relatywnie wyższych kosztów utrzymania za granicą - uniemożliwiało udział finansowy powódki

w tworzeniu majątku pozwanego. Zwłaszcza, że powódka nie przedstawiła żadnych innych źródeł dochodów, z których potencjalnie mogłaby czynić nakłady na rzecz majątku pozwanego – jak twierdziła. Tymczasem zadeklarowane i wykazane przez powoda dochody na przestrzeni wskazanego okresu czasu, w tym również środki uzyskane ze sprzedaży nieruchomości gruntowej, a także z tytułu zaciągniętych kredytów wskazywały, że pozwany mógł był samodzielnie z własnych środków dokonywać poszczególnych transakcji.

Wobec powyższego, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.

Wbrew bowiem zarzutom apelującej nie zdołała ona faktycznie zakwestionować dokonanej przez Sąd I instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, jak

i poczynionych na jej podstawie poprawnych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji także trafnych rozważań Sądu Okręgowego.

Tym bardziej, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, do czego

w istocie zmierzała powódka, nie wystarczy stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącej, nie odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżąca powinna zatem wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy

dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyroku SA w Warszawie z 20.12.2006r., VI ACa 567/06, opubl. LEX nr 558390). Postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 kpc nie może bowiem polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego. Skarżąca może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok SN II z 18.06.2004r., CK 369/03, opubl. LEX nr 174131). Zaś uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (wyrok SN z 5.08.1999r., II UKN 76/99, opubl. w OSNP 2000/19/732).

Tym bardziej, że wbrew stanowisku apelującej Sąd I instancji nie naruszył również art. 5 kc, gdyż sam art. 5 kc, jako klauzula generalna, nie może stanowić źródła żądania

– roszczenia powódki. Zasady słuszności nie mogą bowiem stanowić podstawy prawnej powództwa i roszczenie powoda nie może być oparte wyłącznie na treści art. 5 kc (wyrok SA w Poznaniu 14.05.1996, I ACr 118/96, opubl. w OSA 1998/9/38). „Zasady współżycia społecznego” w rozumieniu art. 5 kc są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania tego przepisu konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego rozpatrywanego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Z tej też przyczyny w świetle art. 5 kc na podstawie zasad współżycia społecznego nie można formułować dyrektyw o charakterze ogólnym. Zasady współżycia społecznego mogą stanowić podstawę dokonania korektury

w ocenie nietypowego przypadku, nie służą jednak do uogólnień w sytuacjach uznawanych za typowe (wyrok SN z 28.11.1967, I PR 415/67, opubl. w OSP 1968/10/210).

Natomiast powódka nie zdołała wykazać zasadności wytoczonego powództwa na gruncie wskazanego art. 405 kc, ani tym bardziej stosowanych per analogiam przepisów dotyczących ustania i podziału wspólności majątkowej małżeńskiej, które to roszczenie mogłoby ewentualnie podlegać ocenie w kontekście art. 5 kc. Przepis art. 5 kc nie dotyczy bowiem samego istnienia prawa, lecz jego realizacji (wyrok SN z 19.04.1971, III PRN 7/71, opubl. w LEX nr 6911).

W tym miejscu należy bowiem dobitnie podkreślić, że – wbrew stanowisku apelującej – Sąd I instancji wskazał – powołując się dodatkowo na ugruntowane i praktycznie jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego – argumenty, w świetle których stwierdził brak

w analizowanym przypadku podstaw do zastosowania przepisów odnoszących się do ustania

i zasad podziału wspólności majątkowej małżeńskiej, co znajduje aprobatę Sądu Apelacyjnego. W tym kontekście należy podnieść, że to raczej apelująca – nie tylko nie zdołała zakwestionować zaprezentowanego stanowiska Sądu I instancji, ale nawet nie podjęła próby wskazania konkretnych, popartych poglądami orzecznictwa, czy doktryny kontrargumentów.

Dodatkowo już tylko na marginesie należy podnieść, że wbrew stanowisku apelującej w sprawie nie zachodziła potrzeba dopuszczenia dowodów z opinii biegłych na okoliczność oszacowania wartości poszczególnych nieruchomości, jako składników majątku pozwanego, gdyż taka konieczność zaistniałaby, gdyby powódka wykazała, że partycypowała

w powstaniu majątku pozwanego, a istotę sporu stanowiła jedynie wielkość udziału

– nakładów poczynionych przez powódkę na majątek pozwanego. Tymczasem powódka nie zdołała wykazać, że dokonywała jakichkolwiek nakładów na majątek pozwanego, zatem ustalanie precyzyjnej wartości poszczególnych składników majątku pozwanego było zbędne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, jednocześnie na podstawie art. 102 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc, nie obciążając powódki obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego w

postępowaniu apelacyjnym, z uwagi na specyfikę niniejszej sprawy, sytuację materialną i życiową powódki, w tym szczególnie uzasadnione moralnie poczucie krzywdy i rozczarowania.